

Kierował agencją towarzyską

Data publikacji: 26.02.2021 9:30

Końcem lutego bielska policja poinformowała o rozbiciu agencji towarzyskiej, działającej w jednej z dzielnic Bielska-Białej. Zatrzymano kierującego agencją 44-latkę z powiatu cieszyńskiego.

Kryminalni z bielskiej komendy wraz z funkcjonariuszami Straży Granicznej rozpracowali grupę przestępczą zajmującą się sutenerstwem oraz rozbili działającą w jednej z bielskich dzielnic agencję towarzyską. Do aresztu trafił kierujący procederem 44-latek z powiatu cieszyńskiego. Dwoje jego współników zostało objętych policyjnym dozorem, sąd zdecydował również o konieczności wpłaty poręczenia majątkowego. Jak informują śledczy, za popełnione przestępstwa - grozi nawet 5 lat więzienia.

Policja i Straż graniczna współpracuje przy działaniach, mających na celu zwalczanie przestępczości związanej z prostytutką. Ostatnio mundurowi trafili na trop bielskiej agencji towarzyskiej - **kilkuosobowa grupa przestępcza miała ułatwić oraz czerpać korzyści majątkowe z uprawiania prostytucji przez inne osoby. Proceder został tak zorganizowany, aby ułatwić trudniącym się dobrowolnie nierządem kobietom oferowanie usług seksualnych. Funkcjonariusze obu służb pod nadzorem bielskiej prokuratury rozpoczęli wspólne śledztwo. W toku prowadzonych czynności prowadzący postępowanie kryminalni razem ze strażnikami granicznymi wytypowali kierującego przestępczym procederem 44-letniego mieszkańca powiatu cieszyńskiego oraz jego dwóch współników. Według uzyskanych informacji mężczyźni pomagali 45-latek i 31-latkę z Bielsku-Białej** - wyjaśnia bielska policja.

Mundurowi rozpracowywali agencję od 2020 roku. Zgodnie z ustaleniami śledczych Agencją kierował 44-letni mieszkaniec powiatu cieszyńskiego, a dwoje bielszczan wykonywało przydzielone im zadania. W agencji dobrowolnie pracowało od kilku do kilkunastu kobiet. W związku ze zgromadzonym materiałem dowodowym w niedzielę (21.02) doszło do zatrzymań - **W niedzielę wczesnym porankiem policjanci i strażnicy graniczni przy wsparciu funkcjonariuszy Samodzielnego Pododdziału Kontrterrorystycznego Policji w Katowicach zatrzymali całą trójkę w miejscach ich zamieszkania. Podczas przeszukania w mieszkaniu 45-latkę policjanci znaleźli także marihuanę. Po nocy spędzonej w policyjnym areszcie wszyscy zostali doprowadzeni do prokuratury. Tam usłyszeli zarzuty ułatwiania i czerpania korzyści majątkowej z uprawiania przez inne osoby prostytucji. 45-letni bielszczanin usłyszał także zarzut posiadania narkotyków. Sąd na wniosek śledczych postanowił tymczasowo aresztować na 3 miesiące kierującego procederem 44-latkę. 31-latkę oraz 45-letniego bielszczanina prokurator objął policyjnym dozorem oraz poręczeniem majątkowym.** - wyjaśniają mundurowi.

Red.